

Trzecie z poślizgiem

Ostatnie prace przy przebudowie III LO zakończą się wraz z końcem lipca, czyli nieco później niż planowano. Ale to nic, biorąc pod uwagę, że po wakacjach cała szkoła będzie wyglądać jak nowa. Właśnie rozpoczął się remont starej jej części

ALEKSANDRA DYBIEC

Gtym, jak ważna była przebudowa siedziby liceum (obecnie wraz z Gimnazjum nr 13 tworzą Zespół Szkół nr 3), pisaliśmy wielokrotnie. Tylko w ten sposób ogólniak mógł się bowiem odciąć od Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, która mieści się w tym samym budynku.

Konflikt między obiema placówkami toczył się od dawna. Sytuacja często stawała się absurdalna, nie obyło się nawet bez postawienia wysokiego ogrodzenia i zamurowania drzwi prowadzących do sali gimnastycznej. Kulminacją była decyzja PWSZ o niewpuszczeniu maturzystów na studniówkę (było to pod koniec 2005 r.). Kiedy więc ratusz ogłosił zimą ub.r. przetarg na przebudowę gmachu liceum, wszyscy odetchnęli z ulgą.

W odpowiedzi na ogłoszenie do magistratu wpłynęło 9 ofert. Za najkorzystniejszą urzędnicy uznali tę złożoną przez spółkę Petro Mechanika. Firma zobowiązała się wykonać usługę za ponad 2,3 mln zł brutto, plac budowy przejęła na początku czerwca ub.r.

Najważniejszym elementem remontu było oczywiście stworzenie



Już niedługo III LO będzie wyglądało jakby było nowe

nowego wejścia dla uczniów i pracowników Zespołu Szkół nr 3. To, którym wchodzili do tej pory, od ul. Gałczyńskiego, należy bowiem do PWSZ. Podobnie jak kilka sal mieszczących się zaraz przy nim.

Teraz do liceum wejdziemy od strony ul. Łukasiewicza (jest dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych). Prace obejmowały również nadbudowę dodatkowej kondygnacji i uzyskanie kolejnych sal na-

uczania, świetlicy oraz pomieszczenia pomocniczych. Ze świetlicy będzie rozciągał się widok na plac główny, gdyż cała elewacja została przeszklona. Oprócz tego miały powstać nowa szatnia i pomieszczenie dla

ochrony, a na zewnątrz nowe chodniki, oświetlenie, nasadzenia zieleni, parking.

Według wstępnych założeń wszystkie prace miały się zakończyć do 15 czerwca tego roku. Później mówiło się o 15 lipca, teraz - o 30 lipca. - Wszystko przez to, że ostatnie prace w ramach inwestycji trzeba było skoordynować z remontem, który rozpoczął się dopiero w tym tygodniu - usłyszeliśmy w biurze prasowym ratusza. Ten „remont” to całkiem inne zadanie, mające też innego wykonawcę. Chodzi o takie odnowienie całej szkoły, by stara część nie odróżniała się od tej nowej. Jak tłumaczą urzędnicy - „by nie została zachwiana estetyka całości”.

- Zostanie wyremontowana sala gimnastyczna, odnowiona aula, nastąpi wymiana stopni schodów - dyrektor ZS nr 3, Krzysztof Wiśniewski, objaśnia zakres nowych prac, które potrwają do końca wakacji. Oprócz tego wszystkie pomieszczenia zostaną odmalowane, a w łazienkach zmienią się podłączenia umywalk.

A co jeszcze zostało do zrobienia w ramach przebudowy gmachu? - Przy dojeździe musi być dołożona kostka chodnikowa, do dokończenia jest elewacja, trzeba też zainstalować specjalne barierki w tych salach, które będą przeszklone - wymienia Wiśniewski. Dodaje też, że główne prace na szczęście już się zakończyły. O